

Atropina – Adrian Sinkowski

W księgarniach dostępny jest już nowy numer dwumiesięcznika „Topos” z dodatkiem książki Adriana Sinkowskiego „Atropina”. Zachęcamy do zapoznania się z nową twórczością autora „Raptularza”.

Adrian Sinkowski

„Atropina”

rok wydania: 2018

Biblioteka „Toposu”, t. 156

Adrian Sinkowski (ur. 1984) – poeta. Wyróżniony w konkursie Dolina Kreatywna (2008), laureat projektu Połów (2011) dla najlepszych poetów przed debiutem, otrzymał nominację do Nagrody Literackiej m.st. Warszawy (2017). Publikował m.in. w pismach Dwutygodnik, Odra, Topos, Twórczość, Zeszyty Literackie, a także na łamach Tygodnika Powszechnego i Uważam Rze. Redaktor, z czasem współpracownik kwartalnika literackiego Wyspa (2007–2017) oraz Frondy Lux (2013–2016). Stypendysta MKiDN (2017) i m.st. Warszawy (2013) w dziedzinie literatury.

„Atropina” to po „Raptularzu” drugi tomik Adriana Sinkowskiego. Ukaże się w czerwcu 2018 roku w Bibliotece Toposu. W serii, uważanej za jedno z najważniejszych i najlepszych wydawnictw poetyckich w Polsce, wydano ponad 150 książek. „Raptularz” otrzymał w 2017 roku nominację do Nagrody Literackiej m.st. Warszawy w kategorii najlepszy tomik. Książkę omawiano m.in. w TVP Kultura, Drugim Programie Polskiego Radia, na łamach Rzeczpospolitej, Wprost, Do Rzeczy oraz w prasie kulturalnej.

Dariusz Suska o „Atropinie”: To, co minęło, zaczyna istnieć ze znakiem zapytania i już nie przestanie istnieć bez znaku zapytania. Bohaterką tomu jest babcia. Sinkowski bada, na ile ktoś, kto zmarł, kogo nie ma, jest w stanie przemówić. Czy jeśli wnuk zamilknie, z jakiegoś powodu przestanie pisać, babcia przestanie istnieć? Taki pierwotny lęk podpowiada autorowi centralną frazę tomu: Kiedy nie będę miał już nic do powiedzenia. W „Atropinie” pamięć pojawia się jako wyzwanie, jest jak niknący atrament, którego ślady nieustannie podlegają zacieraniu, dlatego trzeba nie ustawać w pisaniu, powtarzać ten gest raz, drugi i trzeci – paradoksalnie nie można sobie pozwolić, żeby mieć nic do powiedzenia. Aby wydobyć z historii siebie, próbować zrozumieć, kim się jest, mając już własną rodzinę i dzieci, trzeba spotkać się z nią oko w oko.

